

Materiały edukacyjne oraz  
scenariusz lekcji do filmu

*Tak jak chcę. Siła  
kobiet*

Opracowanie: **Antonina Lewandowska**, Federacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny

Iceland   
Liechtenstein **Active**  
Norway **citizens fund**

Materiały referencyjne zostały przygotowane w ramach projektu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka „Monitoring systemu ochrony praw człowieka w Polsce”. Projekt jest realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

---

## 1. Podstawowe informacje o filmie i analiza poruszonego w filmie problemu

*Tak jak chcę. Siła kobiet* to pierwszy pełnometrażowy film w dorobku palestyńskiej reżyserki Samaher Alqadi. Wielokrotnie nagradzany (m. in. podczas Flying Broom Women's Film Festival, Heimat Film Festival Austria, FIFI Bordeaux, Women FF w Sale, Festival dei Popoli), dokument jako punkt wyjścia obejmuje wydarzenia z kairskiego placu Tahrir 25 stycznia 2013, kiedy podczas obchodów rocznicy rewolucji egipskiej w tłumie doszło do kilkunastu gwałtów i napaści seksualnych. Dla Alqadi noc 25 stycznia staje się najlepszym przykładem skali przemocy seksualnej, której doświadczają kobiety w Egipcie – w tym ona sama. Uzbrojona w kamerę wyrusza w podróż nie tylko w głąb Kairu, ale także mentalności egipskiego patriarchy. Dokumentuje uliczne zaczepki i rozmowy o kobiecości, cielesności i upłciowieniu ról społecznych, ale także osobistą refleksję dotyczącą macierzyństwa – film kręciła będąc w drugiej ciąży, niedługo po śmierci własnej matki. Dzięki temu jej spostrzeżenia i analizy nabierają dodatkowo intymnego charakteru – co znaczy być kobietą i matką w arabskim świecie? Jaki wpływ na kształtowanie się naszej tożsamości ma dzieciństwo i proces socjalizacji? Jak łączyć w życiu rolę matki, córki, feministki, profesjonalistki? Co znaczy być kobietą lub mężczyzną?

Film Alqadi ogłusza widza. Zaczyna od uderzenia w brzuch przez zaprezentowanie nagrania jednego z gwałtów z 25 stycznia 2013 – prawie niewidocznego w wiecznie ruchomym tłumie, ofiara musiała zostać zaznaczona czerwonym kółkiem, żeby w ogóle być dostrzegalną. Kolejne sceny wcale nie są łatwiejsze – mężczyźni napastują reżyserkę na ulicy, kilkulatnie dziewczynki mówią jej, że pójdzie do piekła za odkryte nogi i włosy „bo tak mówią im w szkole”, w końcu nawet kilkulatni syn reżyserki mówi jej, że przecież to, że mężczyzna

napastował ją na ulicy nie jest czymś „bardzo, bardzo, bardzo złym”. Ale, wbrew pozorom, *Tak jak chcę* nie zostawia w poczuciu zaszczucia i przerażenia, przeciwnie – na pierwszy plan wysuwa walczące z przemocą Egipcjanki i niesie w górę duchem siostrzeństwa i wiarą w walkę o samą siebie.

Dokument skupia się na krótkim wyimku egipskich przewrotów około roku 2013. Problem molestowania i dyskryminacji kobiet w krajach arabskich jest jednak znacząco szerszy i mocniej ukonstytuowany, nie zakorzenił się we władzy tego lub innego prezydenta. Choć na całym świecie dyskryminacja kobiet wygląda dość podobnie (odbieranie sprawczości i praw, poniżanie, umniejszanie doświadczeń, dehumanizacja, obwinianie za doświadczaną przemoc), to oczywiście ma swoje regionalne charakterystyki. W przypadku *Tak jak nie chcę* zmierzyć trzeba się nie tylko z patriachatem, ale muzułmańskim fundamentalizmem religijnym legitymizującym uciskanie i stosowanie przemocy wobec połowy społeczeństwa. Przykładowo - w krajach arabskich kobieta zgwałcona „przynosi hańbę rodzinie” i to ona karana jest za to, że ktoś zastosował wobec niej przemoc. Zdarza się, że jest poniżana, bita, czasem nawet zabijana jeśli rodzina dowie się o gwałcie. To kobieta jest winna gwałtu, a jej dziewictwo jest najwyższą wartością – w rozzdzierający sposób przedstawia to film Alqadi, kiedy jedna z kobiet obecnych w styczniu 2013 na placu opowiada o ofierze, która w szpitalu zaczęła powtarzać, że musi pójść do łazienki, żeby sprawdzić czy jej hymen (daw. Błona dziewicza) nie został naruszony. Celem „ratowania honoru rodziny” legislacje niektórych krajów, na przykład Maroka (art. 475 tamtejszego Kodeksu Karnego), pozwalają na uniewinnienie lub zmniejszenie kary sprawcy, jeśli ożeni się ze swoją ofiarą, ratując ją przed społecznym potępieniem. Równie wstrząsające są dane liczbowe – badanie UN Women z 2013 roku pokazało, że 99% Egipcjanek deklaruje doświadczenie molestowania seksualnego co najmniej raz w życiu.

Kolejnym problemem regionu jest przemoc wobec dziewczynek – według UN Women, 14% panien młodych w krajach arabskich nie ukończyło w dniu ślubu 18 lat, niektóre mogą mieć zaledwie 11 lat, czasem mniej. Proceder ten często ma miejsce niezależnie od obowiązującego prawa, zwłaszcza w regionach wiejskich, widziany jest bowiem jako element lokalnej tradycji. W efekcie, świeżo „poślubione” dziewczynki zmuszane są do podjęcia relacji seksualnych ze znacznie starszymi od siebie mężczyznami, rodząc dzieci de facto samymi będąc jeszcze dziećmi. W filmie Alqadi miga nam obraz kobiety w średnim wieku trzymającej na rękach swoją wnuczkę, jednocześnie samej będąc w ciąży – wystarczy szybka kalkulacja, żeby dojść do tego, że matką została młodo, być może bardzo młodo. Zaraz po niej widzimy na ekranie nastolatkę z noworodkiem na rękach, która dzieli się z Alqadi przemyśleniami dotyczącymi macierzyństwa: jest fajnie, bo zawsze ma coś do roboty, ale niefajnie, bo jest bardzo młoda i sama nie wie, czego się spodziewać i co robić.

Wydawać się może, że wydarzenia z placu Tahrir są dla nas odległe, dotyczą innego świata. W krajach arabskim funkcjonuje osobne określenie na masowe molestowanie kobiety w tłumie mężczyzn - *taharrush gamea*, ale termin ten zyskał swój moment rozgłosu w Europie w 2016 roku, po atakach na kobiety podczas obchodów Nowego Roku w różnych miastach Niemiec. W samej tylko Kolonii po publicznej zabawie sylwestrowej miejscowa policja zarejestrowała 359 zgłoszeń molestowania i gwałtów przez duże grupy mężczyzn „polujących” na kobiety. Przemoc seksualna, nawet jeśli w ujęciu Alqadi uwikłana w realia bliskiego wschodu, opiera się na podobnych mechanizmach, które nie tylko są nam bliskie, ale żyjemy i myślimy nimi nie zdając sobie nawet z tego sprawy.

W przemocy seksualnej nie chodzi o seks, a o poczucie władzy, które często zakorzenione jest w tradycji i fundamentalistycznym podejściu do religii (nie tylko Islamu, chrześcijaństwo do dziś trzyma się przecież narracji „czystości” i „cnót niewieścich” ustawionych w opozycji

do „nieczystości” i „wodzenia na pokuszenie”). Dlatego mimo, że *Tak jak chcę* przedstawia konkretną odsłonę doświadczenia przemocy, to widzki i widzowie polscy bez trudu odnajdą się w tej problematyce i dostrzegą paralele do sytuacji z naszego rodzimego podwórka.

---

## 2. Wpływ zmian w systemie ochrony praw człowieka i praworządności na sytuację osób i grup narażonych na dyskryminację – kobiet

Wydarzenia z placu Tahrir miały miejsce w 2013 roku, dwa lata po rewolucji znanej na zachodzie jako „arabska wiosna”. Protesty 2011 sprawiały wrażenie otwarcia drzwi do emancypacji młodego pokolenia mieszkanki Bliskiego Wschodu, arabskie feministki wiązały z tym okresem ogromne nadzieje. Jak pokazała historia – niestety szansa ta nigdy nie miała szansy się zrealizować. Lata później Egipcjanki wzięły sprawy w swoje ręce i zaangażowały się w aktywizm cyfrowy. Najbardziej rozpoznawalnym jest tu Instagramowe konto Assault Police na którym aktywistki publikują historie molestowanych kobiet. Taką sprawą była między innymi sprawa Ahmeda Bassama Zaki, 22-letniego studenta z Kairu. W 2020 roku egipski Instagram zalany został historiami kobiet, które Zaki miał nagabywać, wykorzystywać i gwałcić – pod hashtagiem #AssaultPolice znaleźć można było zeznania ponad 100 kobiet, łącznie z nagraniami audio i screenami konwersacji.

Ahmad Bassam Zaki został błyskawicznie aresztowany, przy tej okazji rozpoczęto też przygotowania do wprowadzenia przepisów mających chronić ofiary przemocy seksualnej. Problem polega na tym, że pierwsze zakazy molestowania zostały w Egipcie wprowadzone w roku 2014 – wiele Egipcjanek deklaruje jednak, że prawo funkcjonuje tylko na papierze, a one same boją się zgłosić swoje

doświadczenia organom ścigania w związku z nadal silnie obowiązującą stygmatą i tzw. victim-blamingiem (obwinianiem ofiary spowodowanie przemocy, np. przez zachowanie lub ubiór). Pod znakiem zapytania stoi także kwestia wszczynania postępowań – sprawa Zakiego była po prostu niemożliwa do zignorowania, ofiar było zbyt wiele, część z nich pochodziła z wpływowych rodzin, a historią w pewnym momencie żyła większość egipskiego Internetu. Co jednak w przypadku, gdy pokrzywdzona jest jedna, pochodzi z regionów wiejskich, jest osobą starszą lub dzieckiem? Jeśli nie ma takiej siły przebicia? Lokalne aktywistki zwracają uwagę na nieprzejrzystość procedur policyjnych i prokuratorskich, które wzmacniają brak zaufania do władz.

Ochrona przed przemocą seksualną figuruje w szeregu dokumentów międzynarodowych, z których najbardziej rozpoznawalną jest tzw. Konwencja Stambulska, czyli konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Dokument przygotowany przez Radę Europy udostępniony został do podpisu 11 maja 2011 roku, jednak obejmuje wyłącznie (siłą rzeczy) kraje europejskie – z których nie wszystkie muszą przecież podpisać i ratyfikować dokument. W ujęciu globalnym główną organizacją mającą możliwość sugerowania rozwiązań systemowych pozostaje Organizacja Narodów Zjednoczonych, zwłaszcza wspomniana wcześniej komórka ds. praw kobiet, tzw. UN Women. Dyrektywy ONZ pozostają jednak jedynie dyrektywami, a nawet przy założeniu, że prawo zostanie wprowadzone to do jego przestrzegania wiedzie jeszcze daleka droga. Jedną z głównych przeszkód przy projektowaniu rozwiązań systemowych dotyczących przemocy seksualnej jest nie rozpisanie postępowań prokuratorskich, ale przygotowanie gruntu społecznego w sposób, który umożliwi rzeczywistą implementację nowych przepisów. Bez zaufania do systemu i jego sprawnego działania, żadne przepisy nie zmienią rzeczywistości.

---

### 3. Materiały uzupełniające

- Dla kadry nauczycielskiej:
  - Kontekst polski: [Przełamać Tabu. Raport o przemocę seksualnej](#), Fundacja STER, 2016
  - Do wyboru: [raporty Fundacji Feminoteka](#), jednej z głównych w Polsce organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy seksualnej i wspieraniem ofiar gwałtów
  - Projekt „[Obserwatorium ds. Kobietobójstwa](#)” Centrum Praw Kobiet – numer specjalny czasopisma Prawo i Płeć, grudzień 2021 (link do pobrania numeru na dole strony zalinkowanej pod nazwą projektu)
- Dla wszystkich:
  - [Broszura „Chcę/Nie chcę! O zgodzie na seks”](#), Grupa Ponton, 2019
  - [Kampania antyprzemocowa i telefon zaufania SEXEDPL](#) we współpracy z Vogue Polska
  - Gdzie szukać pomocy?
    - [Grupa Ponton](#)
    - [SEXEDPL](#)
    - Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
    - [Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę](#) (dla niepełnoletnich)
    - [Fundacja Feminoteka](#) (dla kobiet)
    - [Centrum Praw Kobiet](#)
    - [Fundacja Fortior](#) (dla mężczyzn)
    - Policja

---

## 4. Scenariusz zajęć w szkole [dwie godziny lekcyjne]

*Zajęcia dotyczące przemocy seksualnej muszą być przeprowadzone w sposób świadomy i delikatny. Należy założyć, że w klasie jest przynajmniej jedna osoba, która doświadczyła jakiejś formy przemocy seksualnej – dyskusja wymaga moderacji i jasnego rozwiewania wątpliwości, nie można dopuścić do obudzenia w kimś poczucia winy w związku z własnym doświadczeniem. Przed zajęciami należy upewnić się, że w szkole jest obecna tego dnia psycholożka\_og lub pedagożka\_og, do których uczniowie w każdej chwili mogą się udać jeśli poczują, że zajęcia są dla nich trudne. Głównym celem zajęć jest przekazanie młodzieży definicji świadomej zgody na seks i podkreślenie, że każdy i każda może walczyć z przemocą.*

- Rozpoczęcie zajęć: każdy uczeń/uczennica dostaje od prowadzącego 3 karteczki. Mają za zadanie wypisać trzy skojarzenia z terminem „przemoc seksualna”. Nauczyciel/ka zbiera kartki, miesza je (ograniczenie możliwości rozpoznania, która jest czyja), czyta wyniki na głos – najczęściej pojawiające się skojarzenia stanowią punkt startowy dla dyskusji. W tym miejscu powinna paść definicja przemocy seksualnej i pojęcie świadomej zgody na seks – BEZ DEFINICJI [10 minut]
- Klasa dzielona jest na 4-5 osobowe grupy. Nauczyciel/ka każda z nich ma przygotować swoją definicję „świadomej zgody na seks” (z ang. Consent). Czym jest świadoma zgoda? Co sprawia, że zgoda przestaje być zgodą nawet jeśli ktoś mówi „tak”? Jakie warunki muszą być spełnione, żeby mieć pewność, że nie stosujemy przemocy? Wnioski i pomysły każda grupa zapisuje na kartce z flipchartu [20 minut]
- Prezentacja pomysłów każdej grupy, dyskusja nad wnioskami. Pierwszą lekcję zamyka podanie pełnej definicji świadomej zgody na kontakty seksualne, na podstawie broszury Grupy Ponton [*link w materiałach do dyskusji*] [15 minut]
- [przerwa]
- Dyskusja [20 minut]
  - Nauczyciel/ka stawia pytanie: czy można powiedzieć, że „przemoc ma płeć”? [*wyjście do dyskusji i specyfice ról płciowych i ich wpływie na kształtowanie relacji społecznych – przemoc ma płeć o tyle, że ofiarami zazwyczaj są kobiety, a sprawcami mężczyźni, co jest silnie zakorzenione w „tradycyjnym” podejściu do ról płciowych, nie znaczy to jednak, że mężczyzna nie może doświadczyć przemocy seksualnej, a kobieta jej stosować*]
  - W jakich okolicznościach zazwyczaj dochodzi do przemocy seksualnej? Kto najczęściej jest sprawcą? [*na podstawie raportów, nauczyciel/ka kieruje*

*rozmowę w stronę spostrzeżenia, że tzw. catcalling to zjawisko, którego zazwyczaj dopuszczają obcy dla ofiary ludzie, ale sprawcami innych form przemocy seksualnej (np. napastowania fizycznego, przekraczania granic, próby gwałtu, gwałtu) w zdecydowanej większości przypadków jest osoba znana – partner lub były partner, osoba ze szkoły lub pracy, etc.]*

- *W jaki sposób możemy walczyć z przemocą seksualną? [proponowane odpowiedzi – stawianie granic, rozmawianie ze znajomymi o świadomej zgodzie, upewnianie się, że angażujemy się w konsensualne relacje, reagowanie na przemoc w przestrzeni publicznej, rozmawianie z bliskimi, składanie skarg do dyrekcji szkoły, organów ścigania]*
- *Ćwiczenie – klasa dobiera się w pary. Jedna osoba kładzie drugiej rękę na ramieniu, cały czas patrząc sobie w oczy. Przekłada rękę na przedramię, dłoń, każdorazowo pyta o zgodę na dotknięcie. Osoba dotykana w każdej chwili może powiedzieć nie lub stop.*
- *Po chwili się zamieniają [5 minut] **[uwaga – ćwiczenie wymaga stałego nadzoru nauczyciela/ki]***
- *Omówienie ćwiczenia – co było trudne? Jak czuła się osoba dotykająca, jak dotykana? Czy coś było zaskakujące? [5 minut]*
- *Przestrzeń na dodatkowe pytania, przemyślenia, pomysły ze strony grupy [5 minut]*
- *Zakończenie zajęć – nauczyciel/ka dziękuje wszystkim za pracę, podkreśla, że doświadczenie przemocy nigdy nie jest winą osoby pokrzywdzonej, podaje namiary na organizacje pomocowe [nazwy organizacji i linki podane w materiałach do dyskusji]*

---

## 5. Najważniejsze pojęcia

- Przemoc seksualna
- Catcalling
- Victim-blaming
- Consent